

**KURJER**

Pismo

**MSKI**

Prace.

№ 49  
 Получено отъ редактора *Э. М. Терлецка*  
*Федосова* 11 экземпляровъ газеты  
 „Kurjer Radomski” № 49,  
 выпущенныхъ изъ типографии бр. Тржебин-  
 скихъ.  
 27 Сент. 1906 года, 7 час. — мин.  
 по посылу  
 Цензоръ *М. М. Терлецка*

**WARUNKI PRZEDPŁATY.**  
 W Radomiu: rocznie rb. 4, pół-  
 rocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1,  
 miesięcznie k. 35.  
 Z przesyłką pocztową: rocznie rb.  
 5 k. 20, półrocznie rb. 2 k. 60,  
 kwartalnie rb. 1 k. 30.  
 Za granicą: rocznie rb. 8, pół-  
 rocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.

Numer p  
 czy ko  
 Przedpłate  
 szenia prz  
 Administracja  
 „Kurjera“  
 Drobne rękopisy  
 nie zwracają się.

tecznych od 4—7 po południu.  
 Administracja otwarta codziennie za wyjątkiem dni  
 świątecznych od 10—2 i od 4—7 po południu.

płatę przy-  
 ją również  
 garnie oraz  
 tury w mi-  
 stach i miaste-  
 czkach.

Zmiana adresu  
 pocztowego k. 20.

**OGŁOSZENIA.**  
 Na 1 stronie za wiersz garmon-  
 towy lub jego miejsce kop. 30.  
 Nekrologi za wiersz kop. 15.  
 Reklamy, nadesłane po tekście za  
 wiersz petitowy lub jego miejsce  
 kop. 20.  
 Ogłoszenia zwyczajne pierwszy  
 raz kop. 10, następne po kop. 5  
 za wiersz petitowy lub jego miejsce.  
 Ogłoszenia drobne po k. 2 za wyraz.

**Ogłoszenia do Kurjera Radomskiego przyjmuje Biuro Metzla Warszawa Krak. Przedm. 53.**

## UNIwersYTET LUDOWY ZIEM. RADOMSKIEJ.

Zapisy na członków oraz wpisowe (1 rb.) przymuje Redakcja Kur-  
 jera Radomskiego codziennie od godz. 10 do 2 i od 4 do 6.

### Odgłosy burzy.

Bunty wojskowe w Sweaborgu, Kronsztadzie, Władkawkazie, Tyflisie, Połtawie, manifestacje i starcia z wojskiem w Petersburgu, bitwa robotników portowych z wojskiem w Odesie, pogromy we wsiach, pożary miast: Syzrania, części Samary, w Petersburgu, zamachy na pociągi, obawa strejku powszechnego, zabójstwa gubernatora Samarskiego i posła do Dumy Herzensteina—oto nowiny dnia, które jak daleki łoskot, zwiastują nadciągającą burzę. Cisza po rozwiązaniu Dumy była tylko pozorną. Napróżno komunikaty rządowe starały się uspokoić opinię publiczną. Zarówno we własnym kraju, jakoteż w całym świecie. Rzeczywistość codziennie zadaje kłam uroczystym zapowiedziom rzucanym z wysokości ministerjalnych foteli. Powietrze jest ciężkie i przesycone elektrycznością. Lada chwila może paść ogłuszający piorun, który roznieci pożar, a łuna jego ogarnąć może całe państwo od oceanu Spokojnego do granic zachodnich.

Próby ustawienia piorunochronów w postaci ministerjum złożonego z działaczy społecznych zawiodły Hr. Heyden, Stachowicz, Szypow, książę Lwow zrozumieli, że przyjęcie na siebie odpowiedzialności za wypadki, mogące lada chwila nastąpić, jest krokiem bardzo ryzykownym. Logika dziejowa nie zna kompromisów, a przypięczętowanie wyjątkowych praw w dzisiejszej dobie może tylko narazić na szwank popularność nawet najpopularniejszych ludzi. Bardzo prawdopodobną przyczyną odmowy przyjęcia tek przez działaczy społecznych była ta okoliczność, że władza widzi się zmuszoną, według swoich biurokratycznych pojęć i tradycji do stosowania środków gwałtownych i represji bezwzględnych, gdy tymczasem działacze społeczni, którzy do niedawna jeszcze stanowili chociaż umiarkowaną opozycję względem rządu, nie przewidują pomyślnych wyników z użycia tych zawodnych środków.

Dzisiaj już nie ulega wątpliwości, że niedługo jest chwila rozrachunku pomiędzy starym porządkiem rzeczy a nowopowstającym. Obydwe

strony przygotowują się do walki, a walka ta będzie straszną, może nawet niebywałą w dziejach. Wielka rewolucja francuzka może zblednie wobec tej, jaka nas niedługo czeka. Gdy z jednej strony weźmiemy pod uwagę gotowość bojową rządu i jego środki obronne, a z drugiej żywiołową, acz niezupełnie zorganizowaną siłę rosyjskiego ludu, gdy zważymy na szali wzajemną zaciekłość, której próbki mieliśmy w Dumie, przyjdziemy do wniosku, że walka toczyć się będzie na życie i śmierć aż do doszczętnego wytepienia wroga. W razie zwycięstwa obecnego porządku rzeczy nastąpi długi okres bezwzględ- nego ucisku i strasznej niewoli, gorszej stokroć od poprzedniej, a wtedy wszelkie obietnice październikowe pójdą precz. Tryumfujący zwycięzca głośno wykrzyknie: „biada zwyciężonym“ i zatknie swój sztandar na gruzach wolnościowego ruchu.

Przeciwnie zaś zwycięstwo rewolucji zaznać się może w samej Rosji zupełnym zniszczeniem rosyjskiej kultury.

Niezorganizowane, ciemne i dzikie tłumy chłopów w pochodzie zwyciężkim mogą zniszczyć wszelkie ślady urządzeń kulturalnych. I wróg i przyjaciel mogą jednakowo przepłacić życiem. Trzeba będzie bardzo długich lat na odbudowanie kultury na nowych zasadach.

Im okres dojrzewania rewolucyjnych czynów będzie dłuższy, tym silniejszym będzie wyładowanie energii, tym bezwzględniejszą walka i tym straszniejsze skutki. Na takie myśli naprowadza spostrzeżanie i krytyczna ocena niektórych dotychczasowych przejawów rewolucyjnych w Rosji. Czy tłum ten da się pokierować, czy nie pociągnie za sobą przywódców jak się to często zdarza w ruchach masowych, trudno przewidzieć. Można mieć obawę, ażeby ruch celowy z początku nie stał się w następstwie demagogicznym, aby żywiołowe instynkty tłumu nie zaparowały nad świadomym i celowym dążeniem.

Dzisiaj niepodobna zamykać oczu na fakty, jak struś chowa głowę pod skrzydła przed niebezpieczeństwem; zaś wołanie: „nie pozwalam“ i ucieczka na wzór Narodowej Demokracji równa się ośmieszeniu swej politycznej dojrzałości. Nemezys dziejowa zemści się zarówno na tchórzostwie jak i przewrotnej logice. Trzeba patrzeć

trzeźwo na zbliżające się wypadki, wyrobić hart ducha i nabrać przenikliwości myśli, aby nie stracić równowagi w krytycznej chwili. Prorokiem być niepodobna, lecz wątpić należy, aby polityka strusia była dobrą busolą w chwilach wielkiego dziejowego znaczenia.

Gdy ważą się losy narodów, gdy nowe formy życiowe w bólach na świat się rodzą, nie wystarczy spokój zadowolonego filistra i płytka logika chciwego zysków kramarza.

W takich momentach trzeba posiadać wielką wolę i silną energję; trzeba być nie tylko politykiem, ale i psychologiem. H.

### Poczta terminowa.

Strejk ogólny w Petersburgu nie jest dziełem organizacji i nie został ogłoszony przez Radę deputowanych robotników. Przedwczoraj rejon Wyborski zawiadomił komitet centralny, że zastrojkuje na znak protestu przeciwko straceniu 7-ju powstańców w Kronsztadzie, bez względu na to, co o strejku postanowi komitet centralny. Za wyborskim rejonem poszły inne. Wczoraj o 12-iej w południe zastrojkowały drukarnie. Pracowały tylko fabryki za Newską rogatką. Wojsk przygotowano na wszelki wypadek dużo, ale ukryto je w podwórzach; na ulicach widać tylko patrole konnej policji i żandarmerji. Wazystkie wojska z Krasnosielskiego obozu ściągnięto do Petersburga. Wczoraj zaczął się ruch na Nadmorskiej kolei. Przypuszczają, że strejk te- raźniejszy skończy się jutro, ponieważ miał znaczenie tylko manifestacyjne.

Wczoraj o 5-iej po południu odbył się w Ter-  
 jokach pogrzeb Hercensztejna. Trumna, pokryta czerwonymi sztandarami i wiankami stała w wagonie na linii zapasowej. Po krótkim nabożeństwie procesja z trumną udała się na cmentarz prawosławny. Najpierw niesiono kilkadziesiąt wianków od rozmaitych partji i organizacji; przed trumną szły deputacje od rosyjskich i fińskich robotników z czerwonymi i czarnymi sztandarami. Przez całą drogę śpiewano pieśni rewolucyjne. Nad otwartym grobem przemawiał Rodiczew, potym żona s. p. Hercensztejna zwróciła się z podzięką do Finlandji, która przyjęła drogie szczątki jej męża, a do zebranych z prośbą, aby nie mścili się za śmierć jego i służyli tej prawdzie, za którą umarł. Potym przemawiało jeszcze kilku mówców w imieniu rozmaitych partji.

W tych dniach ma przyjechać do Petersburga, podobno w celu pertraktacji o nową krótkoterminową pożyczkę, pełnomocnik Rotszylda Marek Aaron.

Pertraktacje w kwestji utworzenia połączonego gabinetu ministrów, z powodu cofnięcia się hr. Hejdona, Lwowa i Koni—przerwane.

W tych dniach mają się podać do dymisji minister wojny Rediger i naczelnik jeneralnego sztabu Policyn. Pogłoska o mianowaniu Trepowa na miejsce Redigera przybiera coraz większe cechy prawdopodobieństwa.

Wczoraj znowu zaarrestowano do 100 osob. Większa część organizacji profesjonalnych jest zde-





wplywem kontrrewolucyjnego fanatyzmu, zaślepiającego płytkie umysły do tego stopnia, że nie wahają się wrzucić dni dzisiejszych nadawać świadomie charakteru krwawej rzezi bratobójczej—jakoby w interesie narodowej sprawy i sławy!

\* \* \*  
Twierdzenia nasze możemy poprzeć każdej chwili niezbitemi faktami i wyraźnemi nazwiskami, oczywiście w drodze ściśle prywatnej. Publicystycznie nie zrobimy z nich użytku, dla powodów, aż nadto łatwo zrozumiałych.

Nie o jednostki nam zresztą chodzi choćby najbardziej wzdarty godne, nie o sensację i nie oskarżenia—ale o zasadę i prawdę. Nadewszystko zaś o rozjaśnienie oszukanego sądu narodowej opinii publicznej“.

## O G Ł O S Z E N I A.

### Bilans Drugiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Radomiu za Lipiec 1906 roku.

STAN CZYNNY		Ruble i kopiejki				STAN BIERNY		Ruble i kopiejki			
1	Kasa . . . . .	27,846	84			1	Kapitał zakładowy . . . . .			119,580	—
2	Rachunek przekazowy w Banku państwa . . . . .	35,640	66	63,487	50	2	Kapitał zapasowy . . . . .			5,009	92
3	Skup weksli . . . . .			737,821	31	3	Dywidenda . . . . .			2,673	15
4	Weksle protestowane . . . . .			11,261	38	4	Lokacje stałe . . . . .			245,505	04
5	Pożyczki na zastaw papierów % . . . . .			5,715	—	5	% od lokacji stałych . . . . .			1,506	65
6	Rachunki bieżące specjalne . . . . .			41,058	15	6	Rachunki bieżące: 5 dniowe . . . . .	254,430	96		
7	Inkaso . . . . .			4,631	09		à vista . . . . .	119,584	50	374,015	46
8	Remesy . . . . .			4,400	—	7	Procenty prowizja . . . . .			38,762	69
9	Ruchomości . . . . .			2,874	70	8	Sumy przechodnie . . . . .			15,870	89
10	Koszty handlowe . . . . .			7,724	15	9	Redyskonto weksli: . . . . .				
11	Papiery % kapitału zapasowego . . . . .			4,921	—		w Banku Państwa . . . . .	46,050	26		
12	Korespondenci: c Nostro . . . . .	8,915	85				w Bankach prywatnych . . . . .	10,800	00	56,850	26
	c Loro . . . . .	54,232	88	63,148	73	10	Zyski i straty . . . . .			1,624	50
						11	Kasa przezorności . . . . .			80	—
						12	Korespondenci: c Nostro . . . . .	53,104	36		
							c Loro . . . . .	32,460	09	85,564	45
				947,043	01					947,043	01
	Zastawy . . . . .			107,550	—		Różni za zastawy . . . . .			107,550	—
	Realizacja papierów % . . . . .			63,118	75		Różni za realizację papierów % . . . . .			63,118	75

Prezes Zarządu Władysław Grodziński  
Dyrektor Tadeusz Piasecki  
za Dyrektora B. Przyłęcki

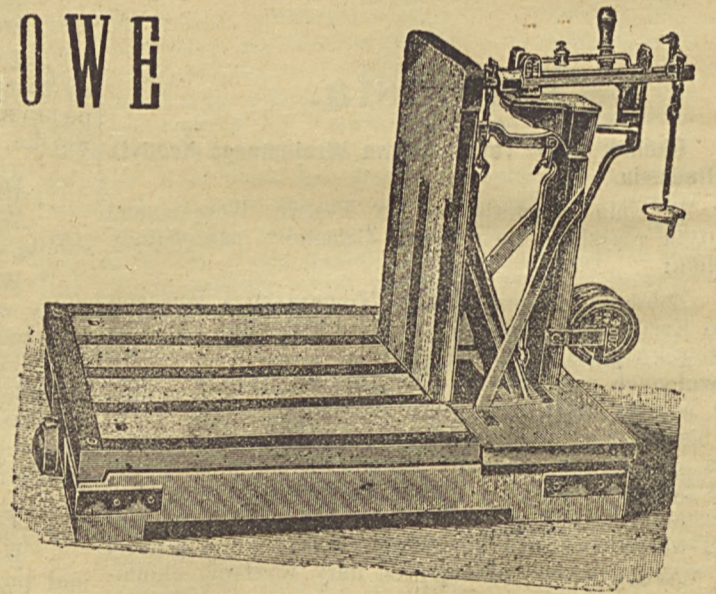
## LUBELSKIE BIURO HANDLOWE

### Oddział w Radomiu

Ul. Lubelska № 50.

poleca: WAGI wozowe, setne amerykańskiego systemu, dziesiętne, czterdziestne i stołowe fabryki

## W. Hess w Lublinie.



Firma egzystuje od roku 1886.

WARSZTATY MECHANICZNE

### LEOPOLDA KARDASIŃSKIEGO

w Warszawie, Ogrodowa № 13. — Telefon № 38—63. 63—6

Wyrabiają *Wentyle i Krany* żelazne i rotusowe różnych wymiarów i konstrukcji, kompletne armatury do kotłów parowych i aparatów dla *Browarów, Gorzelni, Dystylarni* i t. p. wszelkich zakładów przemysłowych. *Pompy* zasilające do kotłów parowych ręczne, i do transmisji. *Transmisje* wszystkich systemów. *Specjalny oddział reperacji Maszyn parowych, Locomobil, Młocarni* i wszystkich *Maszyn i Narzędzi Rolniczych*. Części składowe mosiężne żelazne i stalowe. *Maszyn i Narzędzi Rolniczych. Pługi* przegonowe, *Znaczniki Jordana, Walce pierścieniowe* pojedyncze i podwójne, *Maneże* konne i w. i *Montowanie Maszyn Motorów i Aparatów* przez specjalnych monterów. Przyjmują wszelkie roboty t. karskie, heblarskie, kowalskie i t. p.

Firma egzystuje od roku 1886.

## L. Bekerman i M. Halpern

Dom Handlowo-Agenturowy

poleca: **Kieraty, Młocarnie, Sieczkarnie, Siewniki,**

oraz inne maszyny i narzędzia rolnicze.

72—8